**Protokół z posiedzenia Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego
w Województwie Małopolskim w dniu 30 stycznia 2024 roku**

Czterdzieste siódme posiedzenie Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego (WRDS)
w Województwie Małopolskim odbyło się **30 stycznia 2024 roku, o godz. 13.00**
w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim przy ulicy Basztowej 22 w Krakowie, w sali 122.

Posiedzenie prowadził Pan Józef Kawula, Przewodniczący WRDS w Województwie Małopolskim.

W posiedzeniu udział wzięło 17 Członków Rady: Józef Kawula, Lucyna Gajda, Małgorzata Jarczyk, Zbigniew Karczewski, Monika Miniur, Agata Kaczmarczyk, Dawid Herbut, Jerzy Dróżdż, Wojciech Gocyk, Marek Piwowarczyk, Edyta Wdowiak, Janusz Wesołowski, Piotr Litwiński, Janusz Kowalski, Tadeusz Szewczyk, Tomasz Ziaja oraz Barbara Dzieciuchowicz.

Spotkanie przebiegło zgodnie z poniższym porządkiem obrad:

**Otwarcie spotkania:**

Pan Józef Kawula, Przewodniczący WRDS w Województwie Małopolskim przywitał zgromadzonych Członków Rady i zaproszonych gości, a następnie przedstawił porządek obrad, a także wręczył akty powołania do Rady dla: Pana Krzysztofa Klęczara – Wojewody Małopolski, Pani Lucyny Gajdy – Dyrektor Generalnego Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, Pani Małgorzaty Jarczyk – Wiceprzewodniczącej Rady Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych Województwa Małopolskiego, Pani Eweliny Wdowiak – Dyrektor Loży Małopolskiej Business Centre Club.

Poinformował, że nie ma formalnej możliwości głosowania nad przygotowanymi uchwałami i stanowiskami więc głosowanie odbędzie się drogą obiegową, gdyż pozwala na to Regulamin WRDS. Nie zmienia to jednak kwestii możliwości omówienia przygotowanego stanowiska.

**Stanowisko Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w Województwie Małopolskim z dnia 12 lutego 2024 roku w sprawie rewitalizacji przepisów
o transporcie drogowym oraz niezbędnych zmian prawnych dla funkcjonowania branży transportu drogowego oraz w sprawie przedsiębiorców prowadzących stacje kontroli pojazdów wykonujące badania techniczne pojazdów.**

Pan Józef Kawula poinformował, że kolejnym punktem spotkania jest temat rewitalizacji przepisów o transporcie drogowym oraz niezbędnych zmian prawnych dla funkcjonowania branży transportu drogowego oraz w sprawie przedsiębiorców prowadzących stacje kontroli pojazdów wykonujące badania techniczne pojazdów. Poprosił Pana Piotra Litwińskiego, Pracodawcy Rzeczypospolitej Polskiej
o przedstawienie stanowiska.

Pan Piotr Litwiński, Pracodawcy Rzeczypospolitej Polskiej przedstawił temat rewitalizacji przepisów o transporcie drogowym. Przykładem jest wprowadzenie procedury odwoławczej od decyzji o cofnięciu uprawnień i zatrzymaniu prawa jazdy
w przypadku stwierdzenia nieprawidłowo odbytego szkolenia okresowego lub kwalifikacji wstępnej. Przepisy ustawy o transporcie drogowym znowelizowały zasady nadzoru i kontroli szkoleń kierowców zawodowych oraz podmiotów prowadzących te szkolenia. Jeżeli w wyniku kontroli podmiotu szkolącego ujawnione zostaną przypadek/przypadki nierzetelnego szkolenia, nie odbycia wszystkich wymaganych godzin szkolenia, uruchamiana jest procedura natychmiastowego zabrania prawa jazdy takiemu kierowcy. Prawo jazdy zatrzymywane także jest kierowcy, który odbył szkolenie prowadzone przez podmiot nie posiadający odpowiednich uprawnień. Kierowca nie ma możliwości uzupełniania brakującej (zakwestionowanej przez organ kontrolny) nawet jednej godziny szkolenia, nie ma także w czasie szkolenia lub zgłaszając się na nie możliwości weryfikacji czy podmiot posiada odpowiednie uprawnienia. Szkolenie jest wymogiem formalnym do wykonywania zawodu kierowcy jednak zastosowana sankcja jest absolutnie nieproporcjonalna do ewentualnego uchybienia po stronie kierowcy. Branża transportu drogowego od wielu lat ma problemy kadrowe z odpowiednia ilością kierowców do wykonywania przewozów. Wprowadzone przepisy stanowią poważną barierę w powrocie do wykonywania pracy przez takich kierowców. Następnie przedstawił temat dotyczący zmian przepisów wprowadzających „Pakiet Mobilności” i ograniczenie polskich przepisów w tym obszarze wyłącznie do wymagań UE. Pakiet mobilności I powinien dotyczyć w prawie polskim wyłącznie przewozów cross-trade oraz przewozów kabotażowych wykonywanych na terytorium UE. Wdrażając dyrektywę do prawa polskiego rozszerzono zakres ponad wymagania UE i obecnie dotyczy wszystkich rodzajów przewozów co znacznie utrudnia funkcjonowanie branży. Poinformował także, że przedsiębiorcy prowadzący działalność gospodarczą w zakresie stacji kontroli pojazdów (SKP) wykonujących obowiązkowe badania techniczne w procesie dopuszczenia do ruchu drogowego oraz okresowe badania techniczne, działają na podstawie przepisów Ministra Infrastruktury i opłat, które zostały ustalone rozporządzeniem z 2004 roku. Stacje zmuszone są ograniczać swoją działalność
w szczególności w zakresie dostępności (krótki czas pracy) dla obywateli właścicieli/ użytkowników pojazdów. Znacząco wzrosły koszty prowadzenia działalności gospodarczej, w tym m.in. wynagrodzenia, podatki i opłaty lokalne.

Pan Tomasz Ziaja, Związek Przedsiębiorców i Pracodawców uzupełnił wypowiedź Pana Piotra Litwińskiego. Stacje są prowadzone na zasadzie działalności regulowanej, gdzie cenę za badania ustala państwo. Państwo ustaliło cenę w 2004 roku na poziomie 99 zł brutto za badanie. Przedsiębiorca z tego zyskuje 79 zł ponieważ musi zapłacić VAT oraz 2 złote do centralnej ewidencji pojazdów.

Jednocześnie przedsiębiorca mierzy się z ciągle zmieniającymi się kosztami tj., płaca, opłaty lokalne, eksploatacyjne w tym: prąd i gaz. Wzrosły również wymagania dotyczące wyposażenia stacji. Stacje kontroli pojazdów powstały w momencie kiedy polski transport stawał na nogi i wyruszał na zachód Europy. Tamtejsze realia były bardziej wymagające np. mobilne stacje kontroli pojazdów. Nie było możliwości zrobienia w Polsce badania technicznego. W okręgowych stacjach kontroli pojazdów nie było możliwości zbadania tira. Przedsiębiorcy musieli budować stacje, żeby mogli bezpiecznie jeździć. Jesteśmy jedynym krajem w Europie, w którym przedsiębiorcy mają własne stacje. Opłata za badanie techniczne jest narzucana przez rozporządzenie Ministra. Próby rewaloryzacji opłat trwają dziesięć lat i za każdym razem nie ma możliwości zmiany. W tym czasie przychody SKP zmniejszyły się dwa razy: kiedy zlikwidowano pierwsze badanie pojazdów sprowadzonych z zagranicy
i kiedy nastąpiła zmiana stawki VAT. Problem dotyczy prawie ponad 4000 przedsiębiorców prowadzących 5500 stacji kontroli pojazdów. Opłaty za badania techniczne zostały określone w 2004 roku - 20 lat temu i od tamtej regulacji ani razu nie były waloryzowane.

Pan Józef Kawula podziękował za przestawienie stanowiska w tej sprawie, a następnie poinformował, że posiedzenie jest nagrywane w celu sporządzenia protokołu.

Pan Ryszard Śmiałek, II Wicewojewoda Małopolski zapytał czy Pan Tomasz Ziaja bądź Pan Piotr Litwiński dysponują informacją dotyczącą skali wycofania się przedsiębiorstw świadczących usługi transportowe

Pan Piotr Litwiński zobrazował temat na przykładzie firm, które znacznie zmniejszyły ilość posiadanych samochodów transportowych. Podkreślił, że praca w usługach transportowych jest bardzo ciężka oraz że coraz mniej ludzi chce pracować w tym zawodzie, co powoduje zagrożenie dla działania tych usług.

Pan Janusz Kowalski, Wiceprzewodniczący Związku Rzemiosła Polskiego podkreślił, że temat był już przedstawiany na wcześniejszych posiedzeniach plenarnych WRDS w WM. Problem upadania działalności gospodarczej w Polsce dotyczy nie tylko usług transportowych, a także innych dziedzin. Problem jest bardzo duży, ponieważ ludzie nie chcą pracować w sektorze usług, gdyż jest to nieopłacalne. Upada transport oraz usługi, a jest udowodnione, że te dwie dziedziny uznawane są jako krwioobieg gospodarczy każdego kraju. Wojewódzkie Rady Dialogu Społecznego mają coraz mniejsze znaczenie. Krajowa Rada Dialogu Społecznego bardziej zajęta jest polityką niż sprawami przedsiębiorców. Zaproponował, aby na najbliższe spotkanie Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego zaprosić przedstawicieli prasy. Tematy poruszane na Wojewódzkich Radach Dialogu Społecznego powinny być nagłaśniane, aby społeczeństwo się o nich dowiedziało. Powinno się na nie zapraszać przedstawicieli mediów. Organizować konferencje prasowe.

Pan Józef Kawula podziękował za cenny głos w dyskusji.

II Wicewojewoda Ryszard Śmiałek zauważył, że aby działać w ten sposób musi być uruchomiony poważny mechanizm kontroli państwa. Kary powinny być dotkliwe żeby zaistniała zmiana sytuacji. Istnieje problem z kierowcami z Ukrainy, którzy po wjeździe do Polski zostają zatrudnieni nieoficjalnie. Jest to silna konkurencja dla osób uczciwych. Przedsiębiorcy mają duże problemy prowadząc obrót poza kasowy powyżej 15 000 tysięcy złotych. W kwestii Izby Rzemieślniczej należy wzmocnić
i zbudować świadomość społeczną, aby ludzie korzystali z usług, a nie kupowali nowych produktów złej jakości co powoduje zaśmiecanie planety. To główne wyzwania społeczne na najbliższe lata. Ze względu na możliwość zakupu tanich rzeczy ich naprawa jest nieopłacalna. Z rynku znikają zakłady szewskie ponieważ bardziej opłaca się kupić nowe buty niż naprawiać te, które się posiada. Należy wspólnie temu zarazić i znaleźć jakieś rozwiązanie.

Pan Piotr Litwiński wrócił do sprawy ukraińskich kierowców oraz sprawy kupowania zboża od Ukrainy. Ukraińskie zboże miało przejść tranzytem przez Polskę, ale polski rząd nie potrafił przepuścić tego tranzytu. PSL proponowało idealne rozwiązanie
- kaucję na granicy. Każdy wjeżdżający samochód dostawczy uiszczałby kaucję, którą dostałby z powrotem opuszczając kraj. Polscy kierowcy nie jeżdżą na Ukrainę przede wszystkim ze względu na złą jakość dróg oraz kolejki na granicy. Kiedyś polski kierowca mógł jechać do Włoch, gdzie załadowywał towar i ruszał w drogę do Francji. Czas trwania podróży wynosił nawet 2 tygodnie. Dziś jeżeli stoi dwie godziny w kolejce do załadunku jest niezadowolony i chce rezygnować z pracy. Jeżeli problemem jest oczekiwanie na załadunek tym bardziej nie będzie czekał trzy dni na ukraińskiej granicy. Biorąc pod uwagę tak długi czas oczekiwania w kolejkach na granicy absurdem jest brak toalet. Podczas podziału zezwoleń przejazdu między Polską,
a Rosją zostało wydane 230 000 zezwoleń. Z Białorusią było 220 000, między Polską, a Ukrainą wystarczyło 160 000 zezwoleń, ponieważ Polscy kierowcy nie jeżdżą na Ukrainę.

Wojciech Gocyk, Forum Związków Zawodowych powiedział, że ta kwestia jest wszystkim znana, ale chciał on się odnieść do wcześniejszej wypowiedzi dotyczącej Rady Dialogu Społecznego oraz Wojewódzkich Rad Dialogu Społecznego, które przez ostatnie lata straciły na znaczeniu. Jest to organ, który nie ma żadnej roli sprawczej. Nie jest brany pod uwagę i należałoby podnieść rangę Rady Dialogu Społecznego. Jeżeli nie będzie takiej woli ze strony rządowej to rozmowy nie będą miały sensu. Wszystkie postulaty składane przez strony są bardzo istotne. Należałoby wystąpić
do Ministerstwa, aby przywrócić wcześniejsze znaczenie Rady. Istotnych tematów, które są poruszane na spotkaniach WRDS jest bardzo dużo. Nie da się rozwiązać wszystkich spraw za jednym razem. Jeżeli mówimy o kwestii konieczności podniesienia opłat mają na to wpływ kwestie oderwane od realiów rynkowych
i ekonomii. W interesie związkowców jest podnoszenie wynagrodzenia minimalnego jednak również zauważamy problem, który jest bardzo istotny w sferze budżetowej. Dochodzi do sytuacji takiej, że następuje totalne spłaszczenie wynagrodzenia. Kwalifikacje nie odgrywają roli. Osoby, które są przyjmowane do pracy nie mają kwalifikacji, wykształcenia i dostają wynagrodzenie takie samo jak osoby z uprawnieniami lub z wyższym wykształceniem. Nie startują z tego samego poziomu. Jest to sytuacja nienormalna, dochodzi do sytuacji drenażu kadry. Nikomu na tym nie zależy. Jeżeli ten głos nie będzie docierał i nie zostanie to przeniesione
na płaszczyznę centralną to spotkania WRDS nic nie będą wnosić.

Pan Janusz Kowalski w nawiązaniu do wcześniejszej wypowiedzi poinformował, że pracuję w tym obszarze od początku. Komisją, która się skończyła była Krajowa Rada. Odkąd powstała Krajowa Rada Dialogu Społecznego są w niej przedstawiciele związków zawodowych. W Krajowej Radzie Dialogu Społecznego decydujący głos ma strona Rządowa i tylko jeden związek zawodowy - Związek Zawodowy „Solidarność”. Wszyscy czekają na nowego Ministra z nadzieją i oczekiwaniem jak to będzie wyglądało.

Tomasz Ziaja, Związek Przedsiębiorców i Pracodawców po przedstawieniu stanowiska Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w Województwie Małopolskim zaproponował podjęcie uchwały. To stanowisko będzie oficjalnie obowiązujące oraz będzie rozesłane do wszystkich Wojewódzkich Rad Dialogu Społecznego w Polsce.

*[Głosowanie nad stanowiskiem odbyło się w trybie korespondencyjnym. Stanowisko zostało przyjęte przez WRDS. W związku z zakończeniem głosowania w dniu 12 lutego jest stanowiskiem z dnia 12 lutego].*

Pan Józef Kawula powiedział, że przechodzimy do kolejnego tematu spotkania. Temat został zgłoszony przez Związki Zawodowe działające w krakowskim oddziale ArcelorMittal Poland, zostało również złożone stanowisko organizacji związkowych skierowane do Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w Województwie Małopolskim w sprawie sytuacji w krakowskim oddziale ArcelorMittal Poland.
W pierwszej kolejności poprosił przewodniczącego Krzysztofa Wójcika
o wprowadzenie do tematu oraz Pana Prezesa Mirosława Motykę o uszczegółowienie.

Pan Krzysztof Wójcik, Przewodniczący NSZZ Pracowników ArcelorMittal S.A. podkreślił, że jako spółka bywali w trudnych sytuacjach jednak pomimo trudu nadal działają oraz chcą, aby pracownicy grupy ArcelorMittal Poland pracowali nadal za godne wynagrodzenie. Nawiązał, że prezentacja Pana Mirosława Motyki, Prezesa Hutniczej Izby Przemysłowo – Handlowej zobrazuje sytuację makro hutnictwa w Europie i w Polsce. On natomiast chciałby, przedstawić sytuację od strony społecznej oraz jej odbiór przez pracowników. W roku 2019 zamknięto część surowcową w Krakowie, która dla wielu była jedną z najlepszych. Nagle okazało się, że piec, część surowcowa jest najgorsza w grupie i trzeba było ją zamknąć. Także i teraz krakowska koksownia, która według wielu ekspertów produkowała bardzo dobry koks kaloryczny, stała się kosztowna. Przekazano, że będzie trzeba ograniczyć najpierw produkcję, a później zamknąć piec na gorąco. Od dłuższego czasu pojawiają się głosy, że ArcelorMittal prędzej czy później wyprowadzi się z Polski. W Krakowie pracuje około dwóch tysięcy pracowników, nie licząc spółek hutniczych. Załoga pracowników jest bardzo nietypowa ponieważ są to ludzie o specyficznym zatrudnieniu, przyzwyczajeni do pracy w tym zakładzie. W dniu, w którym ogłoszono zatrzymanie koksowni na gorąco została przekazana informacja, iż jedna ze spółek funkcjonująca na terenie Krakowa ArcelorMittal Tubular Products, zajmująca się produkcja rur, zostaje zlikwidowana. Poinformował, że po przeprowadzeniu trudnych rozmów z pracownikami zostało podpisane porozumienie, które daje pewne zabezpieczenie finansowe tym, którzy stracą miejsca pracy. Odniósł się także do zabezpieczenia polskiej racji stanu, mianowicie podkreślił, iż firmy zagraniczne dostają dotacje w Polsce, a następnie w krótkim czasie podejmują decyzje o zamknięciu. Zabezpieczenie w umowach powinno gwarantować, aby firmy, które otrzymują dotację nie mogły zakończyć działalności w kraju. Natomiast w przypadku zakończenia działalności konieczny byłby zwrot otrzymanych funduszy. Przytoczył przykład spółki, która otrzymała ogromną dotację, a kilka miesięcy później zakończyła funkcjonowanie. Podkreślił, że przy takim postępowaniu budżet Państwa Polskiego będzie stale ponosił wydatki, a społeczeństwo nie poniesie żadnych korzyści. Unia Europejska podjęła decyzje związane z ochroną rynku jeśli chodzi o „pakt zielony” czy o ograniczenia dwutlenku węgla. W Europie mówi się, że trzeba zmienić piece węglowe na piece elektryczne. Nasze piece węglowe znajdują się w Dąbrowie Górniczej i w Krakowie. Żeby wybudować piec trzeba ogromnych środków finansowych, a bez wsparcia finansowego prawdopodobnie nie powstaną nowe piece. Zaznaczył, że w omawianym temacie działania są wspólne. Wystąpił z postulatami do Rządu Polskiego, aby zadbał o polski przemysł, polskie firmy oraz o firmy produkujące w Polsce.

Pan Józef Kawula podziękował za udzielony głos.

Pan Roman Wątkowski, Przewodniczący Międzyzakładowej Organizacji Związkowej NSZZ „Solidarność” ArcelorMittal S.A. Kraków oznajmił, iż miał nadzieję na dzisiejszą obecność Pani Marzeny Czarneckiej, Minister Przemysłu bądź wyznaczonego przedstawiciela Ministerstwa. Jednak z informacji prasowych wynika, że Pani Minister nie została powołana przez rząd Pana Donalda Tuska, Premiera Polski do Rady Dialogu Społecznego. Podkreślił, że nie ulega wątpliwości, iż przemysł stalowy stanowi jedną z kluczowych struktur każdego liczącego się Państwa. Firmy grupy ArcelorMittal S.A. rzeczywiście korzystają ze wsparcia Państwa Polskiego oraz prawdopodobnie otrzymają wsparcie przy tak zwanej dekarbonizacji. Natomiast nie może być sytuacji jaką przedstawił Pan Krzysztof Wójcik dotyczącej otrzymywania przez firmy wsparcia Państwa Polskiego, a następnie zamykania swoich zakładów w Polsce w krótkim czasie. Naszym obowiązkiem jest zabezpieczenie pracowników. Na razie decyzja
o zamknięciu dotyczy pieców na gorąco, bez zwolnień pracowników grupy ArcelorMittal Poland S.A. Trzeba wziąć pod uwagę spółkę „córkę” ArcelorMittal Poland – ArcelorMittal Refractories, która prowadzi intensywne negocjacje z Japończykami. Natomiast jeżeli zakończą się one negatywnie nastąpi sytuacja, która będzie skutkowała zwolnieniem kilkuset pracowników. Zwraca się do dyrekcji ArcelorMittal Poland z nadzieją, że zatrzymanie pieców na gorąco będzie tylko na czas najbliższy oraz z nadzieją na uruchomienie koksowni. W przeciwnym wypadku grożą spore zwolnienia. Pracownicy będą mieli bardzo duże problemy ze znalezieniem nowej pracy ponieważ wykonują zawody takie jak: ocynkowacz, operator suwnicy czy operator ruchu ciągu rurowego, a są to zawody, które w obecnych czasach nie cieszą się zainteresowaniem.

Pan Marek Siwak, Przewodniczący Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność 80” Małopolska, Mittal Steel Polska S.A. Kraków podkreślił, że w związku z panującą sytuacją pracownicy Huty boją się zwolnień, pytają wprost, który następny zakład będzie do zamknięcia oraz kiedy mogą spodziewać się przeniesienia na inne odziały poza terytorium Krakowa czy Polski.

Pan Józef Kawula podziękował Panu Markowi Siwakowi za wypowiedź oraz poprosił o wypowiedź Pana Mirosława Motykę, Prezesa Hutniczej Izby Przemysłowo – Handlowej.

Pan Mirosław Motyka, Prezes Hutniczej Izby Przemysłowo – Handlowej podkreślił,
że stal jako tworzywo jest wszędzie przez co jest powszechna. Wydarzenia takie jak pandemia oraz wojna na Ukrainie sprawiły, że została dostrzeżona potrzeba stali. Nie zgadza się z poglądami makro ekonomistów, którzy uważają, iż ze względu na fakt, że jest to rynek globalny stal można sprowadzić, ponieważ czasami może się to wiązać
z dodatkowymi warunkami. Podkreślił, że w zeszłym roku wyprodukowano dwa miliardy ton stali. Większość produkcji stali odbyła się w Chinach, natomiast Indie stają się wielkim graczem, który powstaje na rynku Azjatyckim. Wyprodukowali w zeszłym roku 140 milionów ton stali, a dążą do wyprodukowania 300 milionów ton do końca tej dekady. W polski przemysł hutnictwa została zainwestowana bardzo duża ilość pieniędzy, dzięki czemu istnieją najnowocześniejsze, najbardziej efektywne huty. Nadwyżka produkcji stali za zeszły rok wynosi 600 milionów ton, co powoduje brak możliwości podniesienia ceny. Prezentacja ukazała sytuację rynku oraz spadki produkcji. Z założeń wynika, że sieć wiatraków na morzu i lądzie, pompy ciepła czy magazyny energii będą produkowane ze stali. W wiatrakach morskich 90% materiałów jest wykonana ze stali zatem bez stali się nie odbędzie. Podkreśla, że Śląsk
i Małopolska to centrum przemysłowe, potężny atut. W jednym miejscu znajdują się ośrodki naukowe, instytuty dostawców oraz wytwórców. Polska i Europa mają lukę konkurencyjności wywołaną cenami energii. Wojna na Ukrainie spowodowała gwałtowny wzrost cen energii elektrycznej i gazu w 2021 roku. Ceny
te nadal utrzymują się na wysokim poziomie natomiast ceny stali znacząco spadły. Polska gospodarka zaczyna przyśpieszać, ale to dzięki inwestycją dużych przedsiębiorstw. Zaznaczył, że większość przedsiębiorców ma obawy przed nadchodzącym czasem ponieważ w sytuacji, gdy gaz nie będzie płynął do nas bezpośrednio to jego cena wzrośnie, a cena gazu przenosi się na cenę energii elektrycznej. W prezentacji porównał także sektory odbiorców stalowych. Zaznaczył, że największym odbiorcom wyrobów stalowych jest sektor budowalny, montażowy. Niestety nawet pomimo tego w zeszłym roku oddano mniej mieszkań niż w roku poprzednim. Znacznie odbił się przemysł motoryzacyjny, największy wykazany wzrost jest w częściach samochodowych – 10,5%. Natomiast w przypadku produktów AGD widać niestety duże spadki. Jest to spowodowane sytuacją przechodzenia z ery sprzętowej do ery usługowej. Na skutek opisanych zjawisk spadek zużycia jawnego wyrobów stalowych wynosi 11%. Jest to mniejszy spadek niż spadek produkcji
co oznacza, że ktoś nas zasila. Podkreślił, że należy zwrócić uwagę na aspekt posiadania wykształconych technicznie i ekonomiczne ludzi, a nie każdy może się tym pochwalić. Wskaźnik PKB jest ważny, ale nie mówi wszystkiego. Podkreśla, iż sześć czy siedem milionów ton stali sprzedawane jest tanio, dlatego ten wpływ na PKB jest niski. Posumował, że ma nadzieje na wyciągnięcie odpowiednich wniosków
i podziękował za uwagę.

 Wojciech Koszuta, Dyrektor Generalny ArcelorMittal Poland podkreślił,
że ArcelorMittal Tubular Products nie jest częścią ArcelorMittal Poland S.A., są to dwie różne organizację podlegające pod inny zarząd. Wyjaśnił na czym polega ważność koksu oraz rudy żelaza. Koksownia w Zdzieszowicach to jedna z największych koksowni w Europie, produkuje 3,67 miliona ton koksu na rok. Koksownia w Krakowie produkuje maksymalnie 600 tysięcy ton koksu na rok. Jeżeli dwa wielkie piece
w Dąbrowie Górniczej pracowałyby na największych obrotach są w stanie skonsumować 1,8 mln ton koksu na rok co skutkuje koniecznością sprzedania 2,4 mln ton koksu poza Polskę. Do wyprodukowania tony koksu potrzeba 1,4 tony węgla koksującego. Europa w pewien sposób odchodzi od procesów wielkopiecowych. Nie zużywa takiej ilości koksu wobec czego jego ilości na rynku są coraz większe. Skutkuje to spadkiem ceny. Przyznaje, że pojawiło się wiele dyskusji dotyczących przyszłości ArcelorMittal Poland S.A. w Polsce. W ubiegłym roku ArcelorMittal Poland S.A. zainwestował 1,5 miliarda złotych w między innymi remont wielkiego pieca, który wyniósł 720 milionów złotych. W Krakowie zostały przeprowadzone dwie modernizację walcowni, których koszt wyniósł 100 milionów złotych. Dodatkowo obecnie kończą się inwestycje nowych dziewięciu pieców wodorowych, których koszt wynosi 52 miliony złotych. Prowadzone są projekty związane z infrastrukturą na terenie naszego oddziału w Krakowie, w których inwestycje wynoszą około 300 milionów złotych. Do wyprodukowania jednej tony stali przemysł taki jak nasz musi wyemitować dwie tony dwutlenku węgla. Kwota 720 milionów złotych została zainwestowana również po to, aby ograniczyć emisję dwutlenku węgla. Od sierpnia zeszłego roku emisja została ograniczona o około 45 tysięcy ton na rok, docelowo do 2035 roku ograniczenie emisji dwutlenku węgla na terenie Europy, również Polski ma wynosić około 30%, a do 2050 roku celem jest całkowite wyeliminowanie tego gazu. Zwrócił się z prośbą
o zapamiętanie, że cena węgla koksującego jest większa niż cena koksu co powoduje nieopłacalne prowadzenie działalności. Podziękował za wypowiedź.

Pan Czesław Sikorski, Wiceprezes Zarządu ArcelorMittal Poland, Dyrektor Zarządzający ds. Logistyki i Produkcji Koksu wyjaśnił, że utrzymanie pieców na gorąco będzie rocznie kosztowało około 15 milionów euro, nie licząc w tym kosztów pracowniczych. Kwestia dwóch koksowni należących do ArcelorMittal Poland S.A., które znajdują się w Krakowie oraz w Zdzieszowicach są bardzo zbliżone. Jednak koszt produkcji koksu w Zdzieszowicach jest znacząco tańszy niż koszt produkcji koksu w Krakowie. Powodem jest inna infrastruktura pieców. Piec w Zdzieszowicach może tworzyć mieszankę, która jest zagęszczana co w efekcie daje możliwość mieszania tańszych i gorszych węgli uzyskując taka samą jakość wyprodukowanego koksu. Daje to przewagę kosztową względem produkcji w Krakowie. Dodatkowym atutem jest posiadanie przez koksownie w Zdzieszowicach własnej elektrociepłowni. W najbliższych kilku miesiącach nie przewiduje się wzrostu zainteresowania koksem, powrotu do normalnych relacji cena koksu=cena węgla. Jednak po długiej dyskusji została podjęta decyzja, aby zaryzykować i utrzymać koksownie w stanie gorącym. Natomiast jeżeli sytuacja na rynkach utrzyma się lub ulegnie pogorszeniu nie będzie innego wyjścia niż zmniejszyć zdolności produkcyjne koksowni w Polsce. Straty, które „wyprodukujemy” przez ten okres zniszczą całą działalność stalową. Koksownia może zostać uruchomiona ponownie, wymaga ona remontu, a decyzję o remoncie ukształtuję sytuacja rynkowa. Nie ma możliwości inwestowania 20-30 milionów euro
w przedsięwzięcie, które w efekcie może być nieprzydatne. Problem utrzymania potencjału koksowniczego nie dotyczy tylko ArcelorMittal Poland, w ostatnich miesiącach zniknął z mapy także największy Czeski producent stali. Dynamicznie zmienia się rynek Europejski i jest to skutek tego, że Europa wprowadziła jako jedyna na świecie ostre tępo dekarbonizacji i rezygnacji z dotychczasowych metod produkcji stali. Wojna na Ukrainie i pandemia spowodowały, że kierunki przepływu surowców
do produkcji stali w tym koksu dramatycznie się zmieniły. Potrzebna jest zmiana sytuacji na rynku i miejmy nadzieje, że relacja cen surowców do cen produktów zacznie się normalizować. Podkreślił, że nie ma większej wartości jak ludzie i każdemu
z pracowników zapewnią właściwą pracę z właściwym wynagrodzeniem. Podziękował za wypowiedź.

Pan Stanisław Ból, Dyrektor HR ArcelorMittal Poland zaznaczył, że firma ArcelorMittal Poland S.A zatrudnia 9,5 tysiąca pracowników, co roku rekrutują około 600 pracowników. Zostało powołanych dwóch przedstawicieli wywodzących się ze strony rządowej. Mają oni dostęp do wszelkich informacji także tych strategicznych. Koncern ArcelorMittal Poland zainwestował oraz zbudował od podstaw ogromną i nowoczesną walcownie w Krakowie. Obecnie trwa przebudowa walcowni zimnej co świadczy o tym, że prowadzone są nowoczesne inwestycję. Tworzone są miejsca pracy, a aspekt ten pozwala pozytywnie myśleć o przyszłości ArcelorMittal
w Polsce. Podkreśla, że są postrzegani jako firma, która nie zwalnia pracowników, lecz dąży do zapewnienia każdemu pracownikowi miejsca pracy. Wraca do sytuacji,
w której musieli przekazać pracownikom informacje o zatrzymaniu koksowni
w Krakowie. Spotkanie odbyło się z każdym pracownikiem z osobna, każdy pracownik miał przedstawioną ofertę nowego miejsca pracy w pozostałych miejscach produkcji. Wszyscy pracownicy przyjęli nowe miejsca pracy z czego większość pracowników dostała miejsca pracy w Krakowie, a część pracowników przyjęła oferty pracy
w oddziale w Dąbrowie Górniczej. Pracownicy do Dąbrowy Górniczej dojeżdżają busami na koszt pracodawcy, otrzymują także dodatek, który ma równoważyć im trudności związane z czasem dojazdu. Wyraził nadzieję, iż wszyscy pracownicy objęci tym procesem nadal będą tworzyli część zespołu ponieważ posiadane przez nich kwalifikacje zawodowe są unikatowe. W procesie dekarbonizacji pracownicy będą prowadzili proces przekwalifikowania. Z tego względu powstało centrum szkoleniowe dla pracowników. Przechodzą oni szkolenia związane ze zmianą miejsca pracy,
a w późniejszym czasie będą przechodzili szkolenia związane z dekarbonizacją. Podziękował za głos.

Pan Józef Kawula oddał głos Panu Jerzemu Muzykowi.

Pan Jerzy Muzyk, Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa podkreślił zaniepokojenie istniejącą sytuacją. Zaznaczył, że przyjmuje argumenty w kwestii gospodarczej. Na wszystkie kwestie o których była mowa trzeba zwrócić uwagę. Konieczne jest stworzenie możliwych buforów bezpieczeństwa. Sytuacja globalna, która wpływa na sytuacje firmy i podejmowane decyzje w jak najmniejszym stopniu dotknęła mieszkańców Krakowa. Kraków jako miasto historyczne nie jest w dużym stopniu oparte na dochodach z turystyki. Są one ważne dla gospodarki miasta,
ale ważniejsze są inne sektory do których zalicza się przemysł. Podkreślił, jak istotna jest kwestia istnienia spółki ArcelorMittal Poland S.A. w Krakowie, ponieważ jest ona bardzo ważnym partnerem gospodarczym oraz bardzo poważnym pracodawcą. Uważa, że spółka powinna rozważyć w znaczny sposób obniżenie wszystkich kosztów, które bezpośrednio wpływają na koszty produkcji w Krakowie, są to również koszty związane z nieruchomościami, które spółka ma w posiadaniu, a nie są one wykorzystywane. Apeluje przede wszystkim do Panów Prezesów grupy ArcelorMittal Poland S.A., aby przyspieszyli kontynuacje rozmów z miastem w kontekście zagospodarowania terenów, z których Huta nie korzysta . Podziękował za wypowiedź.

Pan Józef Kawula oddał głos Panu Wojciechowi Koszucie.

Pan Wojciech Koszuta, Dyrektor Generalny ArcelorMittal Poland skierował wypowiedź do Zastępcy Prezydenta Miasta Krakowa, ze swojej strony zadeklarował chęć współpracy zgodnie z wewnętrznymi procedurami. Zaapelował do obecnych członków, aby nie wykorzystywali argumentu, iż organizacja miałaby się wycofywać z kraju ponieważ chcą współpracować z miastem.

Pan Roman Wątkowski, Przewodniczący Międzyzakładowej Organizacji Związkowej NSZZ „Solidarność” ArcelorMittal S.A. Kraków wspomina okres, w którym ArcelorMittal Poland S.A. przejmował hutę. Przypomina, iż początkowo w Krakowie miało pracować około 11 417 tysięcy osób, na chwilę obecną w Krakowie pracuję około 2 tysięcy osób. Istnieją obawy przed przeniesieniem czy zlikwidowaniem zakładu, a nie ulega wątpliwości fakt, iż jeżeli zapadnie decyzja o zamknięciu koksowni na zimno to niestety nie obejdzie się bez protestu. Podziękował za wypowiedź.

Pan Czesław Sikorski, Wiceprezes Zarządu ArcelorMittal Poland Dyrektor Zarządzający ds. Logistyki i Produkcji Koksu porównał obecną sytuację rynkową do sytuacji rynkowej z 2004 roku. Podkreślił jak ważne dla nich jest zobowiązanie moralne wobec ludzi, którzy byli ich pracownikami. Europa prowadzi szereg zmian, które podnoszą koszty produkcji lub blokują jej kontynuację. Są to skutki nie tylko dla działalności stalowych czy koksowni, ale też dla wielu innych działalności. Okres przygotowawczy jest bardzo krótki co skutkuje produkcją w nierównych warunkach rynkowych w porównaniu z warunkami globalnymi. Wracając do słów poprzednika - Kraków może produkować bardzo dobrej jakości koks, ale niestety skutkiem pobocznym tej metody produkcji koksu jest fakt, iż cena takiego koksu spowoduje,
że nie będzie on konkurencyjny na rynku. Najbardziej istotnym czynnikiem jest cena, to ona decyduje czy towar znajdzie nabywcę czy też nie.

Pan Krzysztof Wójcik Przewodniczący NSZZ Pracowników ArcelorMittal S.A. odniósł się do koksowni w Krakowie i w Zdziesławicach. Jeżeli pojawi się decyzja o zatrzymaniu koksowni na zimno to dla wielu tysięcy koksowników oraz pracowników spółek stanie się to tragedią. Podkreślił, że liczy na zmianę sytuacji chociaż zaufanie do słów wypowiedzianych przez zarząd jest ograniczone. Zaznaczył, że wielokrotnie otrzymywali obietnice, które nie zostały spełnione. Mają nadzieję, że wystąpienie między innym do Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w Województwie Małopolskim czy do Pana Premiera, Donalda Tuska uświadomi jaka jest obecna sytuacja i podkreśli niepokój z nią związany. Odniósł się do dialogu społecznego, można powiedzieć, że dialog jest niezadowalający w niektórych przypadkach, ale istnieje. Przytoczył problem dojazdu pracowników. Dotyczy on oddalonego o 70/80 km miejsca pracy od miejsca zamieszkania ponieważ często bywa tak, że dzień pracy z dojazdami wynosi 12 godzin. Chciałby, aby dobro pracowników liczyło się do końca. Zaznaczył, że nie zakłada czarnego scenariusza, ma nadzieję, że już żaden zakład w Krakowie nie zostanie zamknięty.

Pan Józef Kawula podziękował za wypowiedź. Poinformował, że dzisiejsze posiedzenie plenarne powoli dobiega końca. Oddał głos Pani Dyrektor Lucynie Gajdzie.

Pani Lucyna Gajda, Dyrektor Generalny Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego
w Krakowie poinformowała, że ma zaszczyt uczestniczyć po raz pierwszy
w posiedzeniu plenarnym Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w Województwie Małopolskim. Przyznała, że jest to dla niej bardzo pouczające doświadczenie. Odniosła się do wynotowanych przez siebie zagadnień dotyczących transportu, sytuacji w przedsiębiorstwach Polskich, sytuacji ArcelorMittal S.A., uwag członków WRDS w WM dotyczących słyszalności i liczenia się z głosem Wojewódzkich Rad Dialogu Społecznego oraz z głosem Krajowej Rady Dialogu Społecznego. Poinformowała, że Panu Krzysztofowi Klęczarowi, Wojewodzie Małopolski
oraz Państwu Wicewojewodą bardzo zależy na rozwoju oraz funkcjonowaniu przedsiębiorstw. Przedsiębiorstwa borykają się z problemami związanymi
z działalnością szeroko rozumianej administracji rządowej i samorządowej. Wojewoda Małopolski zobowiązał Panią Lucynę Gajdę do zbadania wszystkich spraw, które między innymi dotyczą zezwoleń na pracę cudzoziemców, którzy są kierowcami tirów, podaniu przyczyn oraz natychmiastowym podjęciu działań zmierzających do zakończenia spraw. Podkreśliła, że dołożą wszelkich starań, aby sprawy po stronie Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego były załatwiane szybko, sprawnie i zgodnie
z prawem. Odniosła się do kwestii słyszalności Wojewódzkich Rad Dialogu Społecznego, głos ten będzie słyszalny ponieważ Pan Andrzej Duda, Prezydent RP wręczył nominacje do Krajowej Rady Dialogu Społecznego między innymi Panu Dariuszowi Klimczakowi, Ministrowi Transportu oraz wszystkim pozostałym Ministrom wchodzącym w skład Krajowej Rady Dialogu Społecznego, w którą wchodzą praktycznie wszyscy Ministrowie obecnego rządu. Zapewniła, że prześle uwagi dotyczące problemów związanych z transportem oraz badaniami diagnostycznymi do Ministerstwa Transportu, aby problem był znany. Poinformowała, że przedstawioną sytuację spółki ArcelorMittal Poland S.A. przekaże Wojewodzie. Przyznała, że trudno prowadzić biznes, który nie przynosi efektów, a trzeba brać pod uwagę dobro pracowników. Podkreśliła, że nie jest uprawiona do składania żadnej deklaracji, może tylko przekazać informacje. Poinformowała, iż Pan Wojewoda Małopolski prosił
o przekazanie wiadomości wszystkim instytucją kontrolującym, aby nie występowały sytuację zwane „polowaniem” na przedsiębiorców. Kontrola musi być, ale nie sytuacje, które mają na celu za wszelką cenę dodatkowe komplikowanie działań przedsiębiorców. Ma nadzieje, że chociaż część problemów zostanie rozwiązana
i że polski przedsiębiorca nie będzie miał problemów związanych z prowadzeniem działalności. Podziękowała za wypowiedź.

Pan Józef Kawula podziękował Pani Dyrektor Lucynie Gajdzie i zapytał pozostałych członków WRDS w WM czy w tym temacie mają jakieś pytania. Oddał głos panu Andrzejowi Mielczarkowi.

Pan Andrzej Mielczarek, Emerytowany Dyrektor Zespołu Szkół Budowlanych nr 1
w Krakowie podkreślił, że między innymi dzięki Wojewódzkiej Radzie Dialogu Społecznego oraz władzom Miasta Krakowa szkolnictwo zawodowe zostało uratowane i przetrwało. Uważa, że jest to wynik działań Małopolski. Podziękował Wojewódzkiej Radzie Dialogu Społecznego za współpracę, a obecnych członków WRDS w WM poprosił, aby pamiętali o szkolnictwie zawodowym. Podziękował za wypowiedź.

Pan Józef Kawula podziękował za wypowiedź. Oznajmił, że dzisiejsze posiedzenie plenarne dobiega końca.

Pan Wojciech Gocyk, Forum Związków Zawodowych nawiązał do zmienionej ustawy o związkach zawodowych. Zmiana spowodowała sytuacje, że w żadnym szpitalu nie ma najmniejszej szansy żeby Związek Zawodowy Lekarzy był związkiem reprezentatywnym. Efekt zmian jest taki iż dyrekcja szpitali nie musi się w żaden sposób konsultować z lekarzami, może to robić ewentualnie z grzeczności. Podziękował za wypowiedź.

Pani Agata Kaczmarczyk, Forum Związków Zawodowych poinformowała, że
w placówkach Ochrony Zdrowia prawa pracownicze są nagminnie łamane. Dyrektorzy nie realizują zaleceń pokontrolnych oraz nie ponoszą przy tym żadnych dodatkowych konsekwencji. W Województwie Małopolskim jest kilka szpitali, w których występuje taka sytuacja.

Pan Józef Kawula podziękował za głos. Poinformował, że kolejne posiedzenie plenarne Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego prawdopodobnie odbędzie się pierwszej połowie marca. Będzie ono poświęcone całkowicie tematyce szpitali.

Pani Lucyna Gajda odniosła się do wypowiedzi Pani Kaczmarczyk, zgadzając się, że są łamane prawa pracownicze, tam gdzie występuje taka sytuacje będą wyciągane konsekwencje.

Pan Józef Kawula podziękował za uczestniczenie w posiedzeniu plenarnym Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w Województwie Małopolskim. Przypomniał także, że obecny skład osobowy zespołów problemowych działających w ramach WRDS w WM został przyjęty Uchwałą nr 5 z dnia 28 października 2022 roku. Poprosił o przeanalizowanie i ewentualne zgłoszenie zmian w zespołach problemowych. Zaprosił na kolejne posiedzenie plenarne Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego
w Województwie Małopolskim.

Opracowanie: Paulina Kołacz-Łenyk, Justyna Kalisz, Departament Nadzoru Właścicielskiego
i Gospodarki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego